

Henryk Stawniak

"Prawo Nowego Przymierza", Marian Al. Żurowski, Poznań 1989 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 34/3-4, 247-251

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jana Pawła II i kodeksu z 1917 roku. Ma ono charakter naukowy. Autor wyczerpująco i umiejętnie wykorzystał szeroką bazę źródłową i literaturę przedmiotu. Komentarze zyskały na swej wartości przez uwzględnienie aspektów historycznych zagadnień, które przeplatają się z rzeczowym i pogłębionym wyjaśnieniem nie zawsze łatwych dla pełnego odczytania obowiązujących norm. Takie ujęcie sprzyja zaakcentowaniu ewolucji problemu i rozwoju kanonistyki, jaki dokonał się w ostatnich czasach. Autor wykazał dużą erudycję i może zaimponować także znajomością pozakodeksowych aktów normatywnych. Dzieło czyta się dobrze. Co więcej Autor potrafi wciągnąć czytelnika, mimo iż materia niektórych norm stwarza poważne trudności percepcyjne. Lekturę publikacji ułatwia fakt, że Autor przemawia językiem komunikatywnym i precyzyjnym.

Wydaje się, że Ks. prof. T. Pawluk pisząc komentarz miał rzeczywiście na uwadze prawdę wyrażoną przez papieża Jana Pawła II, iż kodeks jest ostatnim dokumentem soborowym i rzetelnie może być odczytany tylko w świetle tejsze nauki. Stąd też szerokie oparcie o soborową i posoborową myśl Kościoła.

Komentarz całego systemu nowego prawa, ukazany w czterech tomach, uwydatnił przede wszystkim — zgodnie z zamierzeniem Autora — zasady i normy do użytku duszpasterskiego. Dzieło to służy pomocą alumnom wyższych seminariów duchownych zarówno w formacji duszpasterskiej, jak również w duchowej i intelektualnej. Sięgną po nie zapewne wykładowcy prawa kanonicznego i pracownicy urzędów kościelnych. Jest dobrym przewodnikiem po kodeksie dla duszpasterzy, którzy na co dzień spełniają posługę nauczania, uświęcania i rządzenia w łączności z biskupem. Ks. prof. T. Pawluk podkreśla jednoznacznie fundamentalną zasadę, że wymiar prawny i pastoralny Kościoła są nierozdzielne. Działalność bowiem prawnokanoniczna jest udziałem w misji Chrystusa — Dobrego Pasterza. Przecistawianie zaś duszpasterstwa normatywności jest nieporozumieniem.

Ks. Henryk Stawniak SDB

Ks. Marian Al. Zurowski SI,

Prawo Nowego Przymierza, Pallottinum Poznań 1989, ss. 204.

Z uwagą i radością należy odnotować nową książkę ks. prof. M. Zurowskiego, szerokiego formatu uczonego, cenionego w kraju i zagranicą Autora. Polska kanonistyka wzbogaciła się o komentarz do zagadnień związanych z fundamentalnymi dla całego kodeksu normami. Z żalem odnotowujemy jednak fakt, że z grona polskich kanonistów ubyła wybitna osobowość, bowiem ks. prof. dr hab. M. Al. Zurowski zmarł 25 grudnia 1988 roku. Było to jedno z ostatnich dzieł

Autora (opublikował ponad 150 pozycji). Dobrze się stało, że prezentowana książka zawiera na końcu dwustronicową notkę biograficzną o śp. Profesorze, autorstwa współbrata ks. W. Adamczewskiego. Zainteresowania naukowe ks. M. Żurawskiego koncentrowały się głównie wokół problematyki prawa małżeńskiego i ogólnego prawa osobowego. Dotyczyły przede wszystkim uprawnień i sytuacji prawnej człowieka w małżeństwie, rodzinie i społeczności kościelnej. Prezentowana pozycja mieści się zasadniczo w ramach tych zainteresowań naukowych Zmarłego.

Na zawartość treściową składają się przedmowa, pięć zasadniczych części podzielonych według różnego klucza, następnie indeks rzeczowy, spis treści i wspomniana już notka biograficzna.

Za Papię Janem Pawłem II, w przedmowie (s. 5—6) Autor zwraca na to uwagę, że kodeks opiera się na dziedzictwie prawnym i prawodawczym Objawienia i Tradycji. Przy komentarzach — podkreśla — nie można więc zapomnieć o tym źródle, a ponadto trzeba mieć na uwadze Kościół, od którego natury nie można prawa kanonicznego oddzielić. Prawo kościelne nie może być rozumiane i stosowane formalistycznie, ale z uwzględnieniem właściwego dla tej społeczności sensu prawdy, sprawiedliwości i łagodności.

Początkowa część książki zatytułowana *Prawo w społeczeństwie Ludu Bożego* (s. 7—64), jest podzielona na zagadnienia: A) *Prawo podstawowe*; B) *Prawo ustanowione w Kościele*; C) *Prawo zwyczajowe*. W punkcie A porusza się sprawy związane z podstawami fundamentalnych praw i ze źródłami obowiązywalności norm podstawowych w Kościele. Interesujące wywody teologiczno-prawne są osadzone przede wszystkim na Piśmie św. i nauce soborowej. Uznając prawo w ścisłym tego słowa znaczeniu jako rzeczywistość występującą tylko i wyłącznie w stosunkach międzysobowych, Autor jest przekonany, że aby je poznać w Kościele należy sięgnąć do poszczególnych etapów realizacji planów zbawienia, które są wyrazem relacji ludzi z Bogiem, Boga z ludźmi i ludzi między sobą. Kościół zaś jako Lud Nowego Przymierza, komunია bosko-ludzka, urzeczywistnia się przez Słowo i Sakramenty. Dlatego źródłem obowiązywalności norm w Kościele, zdaniem Autora, jest nie tylko to, że Bóg jest ostateczną podstawą norm naturalnych, czy pozytywnych prawa Bożego, ale to również, że prawo jest istotnie związane z Kościołem, z jego wewnętrzną strukturą Komunii (s. 19). Autor w tym podrozdziale pogłębia także problem relacji *societas-communio*.

W ramach punktu B, który jest zwięzłym komentarzem do kan. 1—15 i 21—22, Autor akcentuje przede wszystkim zmiany w stosunku do poprzedniego kodeksu. Stara się też rozwiązać wątpliwości, które mogą zrodzić się na kanwie tych norm. Zaintryguje zapewne czytelnika pytanie: czy słuszność prawna i epikeja są przyczynami usprawiedliwiającymi od zachowania ustawy? Niektórzy autorzy tak

sądzą. Ks. Zurowski jest zdania, że nie jest to uzasadnione. Słuszności prawnej i epikeji nie można stosować do prawa Bożego, ale jedynie do niedoskonłego prawa ludzkiego, jako należną korekturę tego, czego prawodawca w normie ogólnej nie był w stanie wyrazić.

Punkt C dotyczy prawa zwyczajowego. Zawiera najpierw bardzo obszerne tło historyczne, funkcję, ewolucję i definicję zwyczaju w ogóle. Zagadnienia te, jak zaznaczono, zostały opracowane w oparciu o referat J. Gilisen'a prezentowanego na Międzynarodowym Kongresie Kanonistów w Brukseli roku 1984. Dalej została ukazana historia zwyczaju w prawie kanonicznym, uwydatniając znaczny wkład Suareza, i wreszcie na końcu krótki komentarz do norm w nowym prawie. Niewątpliwie ciekawy materiał historyczny zarówno do zwyczaju w ogóle, jak i w prawie kanonicznym, wydaje się jednak zbyt długi i mało powiązany z tonem komentarza.

Druga część prezentowanej publikacji dotyczy rozumienia i stosowania prawa (s. 65—113). W temacie rozumienia, czyli interpretacji, oprócz zagadnień wprowadzających porusza się naturę i podział interpretacji, elementy zasadnicze i pomocnicze interpretacji doktrynalnej (może niezbyt szczęśliwe nazwanie w kontekście następnego podrozdziału), pomocnicze elementy interpretacji oraz problemy ewolucji w interpretacji. Natomiast odnośnie do stosowania prawa mówi się zasadniczo o kanonicznej słuszności prawnej, wraz z jej historią, i epikeji. Są one — podkreśla Autor — wyrazem troski o godność człowieka. Przeciwstawiają się formalizmowi prawa i wprowadzają równowagę między uprawnieniami społecznymi i indywidualnymi. Zwraca na siebie uwagę rozdział VI o ewolucji w interpretacji prawa. Wynika ona przede wszystkim z dynamiki wspólnoty Kościoła. Prawodawca, uwzględniając zmieniające się warunki kulturalne i społeczne, ocenia je w świetle Ewangelii i dostosowuje współczesne przepisy do wymogów w jakich żyje i rozwija się Kościół. Autor jednak zaznacza, że pewne elementy prawa nie podlegają ewolucyjnej interpretacji. Nie może ona naruszać podstawowej struktury Kościoła, fundamentalnych uprawnień czy to społecznych, czy indywidualnych wynikających z prawa Bożego pozytywnego i naturalnego.

Kolejna część (s. 115—143) jest komentarzem do kanonów 29—93. Omawia się zatem podział dekretów i normy wspólne dla poszczególnych aktów administracyjnych oraz zagadnienia reskrytpów, przywilejów i dyspens. Trzeba podkreślić jasne wyjaśnienie norm odnoszących się do podziału dekretów i aktów administracyjnych. Przy dyspensie jest ważna notałka, że nie jest ona aktem benevolentiae zależnym od swobodnego uznania przełożonego, ale wynika z troski pasterskiej o wiernych, dla których — na skutek zmiany okoliczności nie dających się przez prawodawcę przewidzieć — wypełnienie obowiązków byłoby nieproporcjonalnie ciężkie, czego prawo nie za-

mierza. Dlatego też obowiązkiem władzy pasterskiej jest roztropne rozpoznawanie potrzeb wiernych w konkretnych warunkach, a nie tylko w teorii (s. 135). Zwraca też Autor uwagę na możliwości dyspensowania przez ordynariuszy zakonnych, choć kodeks zasadniczo w normach ogólnych milczy. Słusznie podkreśla się, że § 2 kan. 90 rozstrzyga jedynie wątpliwości odnośnie do wystarczalności przyczyny, a nie do jej istnienia. W takim przypadku przełożony niższy, posiadający tylko władzę wykonawczą, dyspensy nie może ważnie udzielić.

Pozycja prawna osób fizycznych w Kościele jest przedmiotem dalszych refleksji (s. 145—180). Punktem wyjścia jest określenie osoby, zdolności prawnej oraz jej fakt zaistnienia na mocy prawa natury, by następnie ukazać problemy związane z osobowością kościelną na bazie prawa kanonicznego. Różnice zdań wśród kanonistów, gdy chodzi o przynależność do Kościoła czy też skutki ekskomuniki w tym względzie znalazły pełniejsze naświetlenie w nauce soborowej, stąd Autor często cytuje te dokumenty. Z nich wynika, że chrzest jest tradycyjnie podstawowym wymogiem przynależności do społeczności kościelnej, ale oprócz tego wyznanie wiary, trwanie w miłości, łączność między sobą i hierarchią nie tylko wewnętrzna ale i zewnętrzna. Prawa wewnątrz tej społeczności mogą być ograniczone na skutek jakiejś przeszkody, ale to nie powoduje utraty przynależności do Ludu Bożego. Konsekwentnie Autor omawia zagadnienie łączności nieochrzczonych z tą wspólnotą. Czynniki zaś rozróżniające zdolność do czynności prawnych, a więc wiek (rozd. IV), miejsce pochodzenia dziecka (V), pokrewieństwo i powinowactwo oraz adopcja (VI) i przynależność do obrzędu (VII) zamykają tę część rozważań. Budzi pewne zastrzeżenie oznaczenie poszczególnych rozdziałów. IV rozdział zgodnie z ogólnym tytułem (s. 160) ma mówić o wszystkich czynnikach różnicujących zdolność prawną, czyli powinny być kolejno omówione wyżej wyszczególnione sprawy jako podrozdziały. Tymczasem w punktach 1—5 omawia się problematykę związaną z wiekiem i z aktami prawnymi (wiary), a inne zagadnienia rozpatruje się w nowych rozdziałach, oznaczonych cyframi rzymskimi. Trochę też przyklejona wydaje się problematyka punktu 5 rozdz. IV (s. 165). Sam Autor widział trudność, ponieważ w tytule tego punktu problematyka wad aktów prawnych jest ujęta w nawias. Podkreślić należy przejrzystość narracji przy omawianiu obrządku. Precyzyjnie określa się co kryje się pod tym pojęciem w języku techniczno-prawnym i wskazuje na wieloznaczność łacińskiego słowa *ritus*. Cenna jest też uwaga, że birytualizm, czyli dwuobrzędowość w ścisłym tego słowa znaczeniu nie istnieje. W sensie natomiast szerszym jest ona możliwa w odniesieniu do kapłanów. Zasadniczo należą oni do jednego, własnego obrządku, a na mocy indultu mogą z konieczności lokalnych obsługiwać wiernych innego obrządku (s. 176).

Ostatnia część, *Sytuacja osób prawnych w KPK* (s. 181—191), oprócz zagadnienia wprowadzającego obejmuje: pojęcie i powstanie osoby moralnej i prawnej; cel i rodzaje osób prawnych; reprezentacja i działalność osób prawnych; łączenie, podział; i ustanie osób prawnych. Czytelnik otrzymuje tutaj m. in. wyczerpujące określenie osób prawnych i odpowiedź na pytanie: czy pojęcie osoby moralnej i osoby prawnej w KPK pokrywa się czy też nie? Ks. Żurowski w tej kwestii podkreśla, że jedynie z ustanowienia Bożego mogą powstać osoby moralne (por. kan. 113 § 1). Wszystkie inne, wymagające pozytywnego aktu ze strony władzy kościelnej, są osobami prawnymi także w rozumieniu kodeksu. Te ostatnie mogą być kolegialne i niekolegialne. W odniesieniu do aktów kolegialnych Autor słusznie podkreśla, że punkt 3 kan. 119 jest bardzo ważny, gdyż wyznacza granice kompetencji działania kolegialnego. Działanie to może jedynie i wyłącznie odnosić się do tych spraw, które z prawem i statutami leżą w kompetencji danej osoby prawnej. Nigdy jednak nie powinno dotyczyć spraw i uprawnień jednostek jako takich (s. 188).

Gdy chodzi o źródła, Autor oparł się nie tylko na kodeksie z 1983 r., ale uwzględnił również cały szereg źródeł wcześniejszych. Umiejętnie i szeroko wykorzystał dokumenty Soboru Watykańskiego II. Nawiązał do literatury teologiczno-kanonicznej, a w niektórych kwestiach wykorzystano literaturę dotyczącą prawa cywilnego. Z książki tej emanuje erudycja i doświadczenie dydaktyczne Autora. W wielu miejscach uderza koncepcja własnych rozwiązań. Gruntowna znajomość poprzedniego kodeksu pozwala Autorowi wyczulić czytelnika na zmiany i ewolucję.

Zasygnalizowana tutaj pozycja ks. prof. M. Al. Żurowskiego stanowi wartościowy komentarz do niektórych norm pierwszej księgi kodeksu, a konkretnie kan. 1—129. Trzeba dopowiedzieć, że w roku 1985 tenże Autor wydał książkę pt. *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, która w aspekcie teologiczno-prawnym dotyczy problemów wynikających z dalszych kanonów norm ogólnych tj. kan. 129—196. Obie książki zatem stanowią łącznie rozbudowany komentarz do księgi pierwszej Kodeksu. Wartości dzieła nie obniżają zasygnalizowane wyżej nieliczne zresztą nieścisłości i potknięcia.

Publikacja ta, według zamierzeń Autora (s. 5), jest przeznaczona nie tylko do studentów, czy kanonistów, ale również do szerszego kręgu czytelników. Wydaje się, że tak też jest. Sam tytuł dzieła budzi zainteresowanie. Szkoda tylko, że na półkach księgarskich nie odnajdziemy kolejnego nowego dzieła ks. prof. M. Żurowskiego i więc już nie przemówi do nas językiem pisany.

Ks. Henryk Stawniak SDB